Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXX | Poniedziałek 8 maja 1939 r. | Nr. 126

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Włochy i Niemcy zawarły pakt wojskowy

Zgodność poglądów obu rządów we wszystkich punktach

MEDIOLAN, 7.5 (PAT). **Po zakończeniu rozmów włosko-niemieckich w Mediolanie ogłoszony został następujący komunikat urzędowy:**

W czasie rozmów, jakie minister spr. zagr. Italji hr Ciano i minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop odbyli w dniach 6 i 7 maja w Mediolanie przedmiotem uważnego badania była obecna ogólna sytuacja polityczna. **Stwierdzono ponownie całkowitą zgodność poglądów obu rządów i postanowiono ustalić ostateczne stosunki obu państw osi w sposób formalny w pakcie politycznym i wojskowym.**

Italja i Rzesza są przekonane, że w ten sposób przyczynią się skutecznie do **zapewnienia pokoju w Europie.**

MEDIOLAN, 7.5. Min. Ciano wydał w sobotę wieczorem na cześć min. Ribbentropa obiad w hotelu Continental W niedzielę rozmowy były kontynuowane

Min. Ciano oświadczył przedstawicielom prasy włoskiej, że spotkanie jego z min. Ribbentropem cechowała jak największa serdeczność.

Omówiliśmy — dodał minister — wszystkie zagadnienia europejskie, w szczególności te, które interesują specjalnie Włochy i Niemcy. Stwierdzić można — zakończył minister — że **solidarność włosko-niemiecka jest nadal zupełna, podobnie jak zgodność poglądów obu rządów we wszystkich punktach.**

MUSSOLINI PRZEMÓWI 14 BM.

PARYŻ, 7.5 (PAT). Agencja Havasa w depeszy z Rzymu donosi, że Mussolini w czasie swego pobytu w Turynie w dniu 14 bm. wygłosi doniosłe przemówienie, które w szczególności poświęcone będzie stosunkom francusko-włoskim

Min. Beck otrzyma

NAGRODĘ POKOJU

SZTOKHOLM, 7.5. Opinja szwedzka przyjęła bardzo przychylnie mowę min. Becka.

Uważa się tu powszechnie, że stanowisko Polski decyduje o utrzymaniu pokoju w Europie.

Rozeszły się tu wiadomości, że najbliższa nagroda pokoju ma być przyznana ministrowi Beckowi.

Praca w zakładach Kruppa

POD GROZĄ KARABINÓW MASZYNOWYCH

BERLIN, 7.5. Z Essen nadchodzą alarmujące wiadomości o **poważnych fermentach wśród robotników, zatrudnionych w zakładach Kruppa.** Robotnicy buntują się przeciw 60-godzinnemu tygodniowi pracy i **głodowym płacom.** Wobec opornych robotników Gestapo stosuje represje, przeprowadzając aresztowania.

W ostatnich dniach **uwięziono 500 robotników.** Co 10 z pośród aresztowanych zostaje pociągnięty do sądowej odpowiedzialności za sabotaż. Krążą pogłoski o aresztowaniu wielu robotników. Według doniesień pism londyńskich, w zakładach Kruppa doszło do ostrych starć między policją i robotnikami.

W niektórych oddziałach zakładów Kruppa praca odbywa się pod nadzorem funkcjonarjuszów Gestapo, uzbrojonych w ręczne karabiny maszynowe.

Rozruchy w Kłajpedzie

KOWNO, 7.5. Z Kłajpedy donoszą, że doszło tam do nowych rozruchów na tle braku środków żywnościowych. Demonstrujących rozpędziły oddziały policyjne aresztując 7 osób.

W kilka godzin zebrał się tłum przed prezydjum policji domagając się wydania aresztowanych. Doszło przy tym do starcia między tłumem a policją. Jest 16 rannych, w tym jeden policjant.

Jeden z rannych demonstrantów zmarł w szpitalu.

Robotnicy polscy — Armii

Wielka manifestacja w Warszawie

Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych

WARSZAWA, 7.5 (Tel. wł.) Dziś odbyła się w Warszawie wielka manifestacja Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych pod hasłem: „Robotnicy polscy — armii". Na manifestację tę przybyło z całej Polski **około 15 tys. delegatów robotniczych.**

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10 rano nabożeństwem polowym na placu Marszałka Piłsudskiego. Na nabożeństwo przybyli: dowódca OK gen. **Trojanowski**, szef sztabu OZN płk. dypl. **Wenda**, prezes wydz. wykonawczego ZPZZ sen. Tomaszkiewicz, gen. Bończa-Uzdowski, wiceprezes ZPZZ sen. Malinowski (Wojtek), kier. oddziału propagandy OZN poseł Zenczykowski i wielu innych.

Z obu stron ołtarza ustawiły się poczty sztandarowe w liczbie 104. Z prawej strony ustawiła się kompanja honorowa wojska, na przeciwko której znajdowało się 7 **ciężkich karabinów maszynowych**, kompletnie wyposażonych, ufundowanych ze składek robotniczych.

Po nabożeństwie ks. Chełkowski dokonał poświęcenia nowych sztandarów organizacyjnych, a następnie poświęcił sprzęt wojenny.

Z kolei wygłosili przemówienia płk. Wenda i sen. Tomaszkiewicz. Po przemówieniu sen. Tomaszkiewicza gen. Trojanowski przejął sprzęt wojenny, po czym wygłosił krótkie przemówienie, dziękując robotnikom w imieniu wojska za ten widomy objaw patriotyzmu.

Następnie poczty sztandarowe utworzyły szpaler przy grobie Nieznanego Żołnierza, na płycie którego wydział wykonawczy ZPZZ złożył wieniec.

Po tej uroczystości uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych.

Uczestnicy pochodu w strojach regionalnych nieśli liczne transparenty z napisami: „Marszałku, **jesteśmy zawsze gotowi na twój rozkaz**", „**Niech żyje współpraca robotnika z armją**".

Gdy czoło pochodu doszło do GISZ. sen. Tomaszkiewicz w otoczeniu członków wydz. wykonawczeg ZPZZ udał się do gmachu, gdzie wpisał się do księgi audjencjonalnej. **Następnie uczestnicy uroczystości udali się do Belwederu, składając na stopniach pałacu** wieniec.

O godz. 14.15 delegacja ZPZZ złożyła wieniec na stopniach Cytadeli.

Nie ma miejsca na walkę klasową

Przemówienie płk. Wendy

Szef sztabu OZN pułk. Wenda wygłosił następującej treści przemówienie:

Obywatele!

Dzisiejsza wasza wspaniała manifestacja, odbywająca się pod hasłem: „Robotnicy polscy w hołdzie armii" wypadła w chwili niezmiernie doniosłej. Nie dalej, jak przedwczoraj rząd Rzeczypospolitej przez usta ministra spraw zagranicznych wypowiedział ważną zasadę, że Polska nie zna pojęcia „pokoju za wszelką cenę". Ta zasada, owacyjnie przyjęta przez Sejm Rzeczypospolitej i wszystkich obywateli obowiązuje cały naród (brawa).

Stoimy w obliczu wydarzeń o dużej wadze historycznej, wymagających nie tylko silnych nerwów, ale i dobrych żołnierzy i mocnych pięści. Nie ulega wątpliwości, że w razie jakiejkolwiek napaści na Polskę, ciężkie, zaprawione do pracy ręce robotników i chłopów polskich bez chwili wahania spadną na głowy wrogów i zetrą je w proch (burzliwe oklaski).

Nie szukamy zaczepki. Zawsze jesteśmy gotowi szukać dróg prowadzących do zgodnego sąsiedzkiego współżycia z innymi narodami, ale — raz napadnięci — potrafimy odeprzeć i zmiażdżyć wroga (długie i huczne brawa i okrzyki).

Zrozumieć to musi każdy, kto ma niezdrową ochotę coś na Polsce „zarobić". Nigdy nikomu i nic nie ustąpimy ze swych praw i ze swego stanu posiadania. Z każdej sytuacji wyjdziemy nie tylko zwycięsko, ale i z powiększonym stanem posiadania (niemilknące brawa).

Wiarę naszą w zwycięstwo opieramy nie na zapewnieniach cudzej pomocy, chociaż jest ona niewątpliwie czynnikiem nader cennym. Wiara ta wynika przede wszystkiem z zaufania we własne siły i świadomości naszej potęgi (oklaski).

Wskazania Wielkiego Wychowawcy Narodu polskiego **Józefa Piłsudskiego** oraz doświadczenia lat ubiegłych — nauczyły nas rozumieć, że dla pełnego rozwoju i wielkości naszej Rzeczypospolitej powinniśmy w pierwszym rzędzie liczyć na swoje własne siły i niespożyte wartości narodu (oklaski).

Wiemy również, że jedna jest droga, wiodąca do pełnej mobilizacji wszystkich sił narodu, potęgująca je i groźna dla każdego napastnika. Drogą tą jest pełne zjednoczenie narodu i realizacja zasad sprawiedliwości społecznej dla wszystkich ludzi pracy.

Świat pracy w Polsce nie może być traktowany jako fizyczna siła robocza, lecz — zgodnie z deklaracją ideową Obozu Zjednoczenia Narodowego — musi zająć godne miejsce w naszym życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym. Robotnik i chłop polski, który na polach walk o niepodległość zadokumentował swe gorące umiłowanie wolności oraz głębokie poczucie honoru państwowego — winien być ważkim czynnikiem współodpowiedzialnym i współtwórczym w dziele odrodzenia i wzmocnienia państwa (długie brawa).

Biało-czerwone sztandary, pod którymi skupił się zwarcie polski świat pracy, są widomym symbolem jego gotowości, ofiarności i patrjotyzmu.

Wśród robotników polskich nie ma miejsca na walkę klasową i doktryn solidarności międzynarodowej. Dziś jak nigdy, obowiązuje kategoryczny nakaz narodowej solidarności, a więc zjednoczenia. Ze zjednoczenia wypływa przecież możność osiągnięcia sprawiedliwości społecznej przy zgodnej współpracy wszystkich obywateli kraju (oklaski).

Ażeby z obecnej sytuacji można było wyciągnąć wszystkie pozytywne wskazania [illegible] nież i na przyszłość idea zjednoczenia wokół armii i Naczelnego Wodza, który wykrzesał z nas siłę, zwartość i gotowość dzięki dalekosiężnej i przewidującej ocenie wypadków — musi przeniknąć do świadomości wszystkich rzetelnych Polaków, a przede wszystkim tych, którzy pracują na tak odpowiedzialnym odcinku robotniczym.

Przecież dotychczasowy stan rozbicia ruchu zawodowego w Polsce jest stanem nad wyraz szkodliwym z punktu widzenia ogólnopaństwowego w obecnej chwili pogotowia wojennego, kiedy od zjednoczenia i zwartości wewnętrznej całego narodu zależy nasza przyszłość — polski świat pracy musi zdobyć się na akt zjednoczenia, aby skończyć na zawsze z walkami partyjnymi i stanąć do dyspozycji Naczelnego Wodza w jednym masowym, patriotycznym związku zawodowym.

Niewątpliwie w ostatnim szczególnie okresie bardzo dużo zrobiono w kierunku zjednoczenia polskich robotników pod sztandarem patriotycznego wysiłku i ofiarnej pracy dla państwa. Zrobiliście to przede wszystkim wy, robotnicy, zorganizowani w Zjednoczeniu Polskich Związków Zawodowych. Symbolem zaś waszej pracy nad skonsolidowaniem robotników w Polsce jest ta dzisiejsza manifestacja, która zgromadziła tylu przedstawicieli różnych ośrodków robotniczych z całej Polski.

Manifestacja dzisiejsza, podobnie zresztą jak i poprzednie manifestacje, które odbyły się w szeregu miejscowości — posiada jeszcze jeden rys charakterystyczny: jest ona żywiołowym przejawem tych uczuć i tej miłości, jaką żywi polski robotnik dla swej armii i jej Naczelnego Wodza. (Okrzyki i owacje na cześć armii i Naczelnego Wodza).

Sprzęt wojskowy, który, czyniąc nieraz nadprogramowy wysiłek zakupiliście z ciężko zapracowanych zarobków, a który za chwilę zostanie wręczony przedstawicielom wojska, jest widomym symbolem najściślejszej łączności polskiego świata pracy z polskim żołnierzem i Naczelnym Wodzem, podkreśleniem tych nierozerwalnych węzłów duchowego braterstwa, które zawsze łączy żołnierza w mundurze z żołnierzem w bluzie robotniczej, pracującym jedynie czasowo w kopalni, hucie czy fabryce.

Manifestacja dzisiejsza jest również wyrazem niezłomnej decyzji wszystkich robotników, gotowych na rozkaz Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza oddać nie tylko całe swoje mienie, ale i życie. Jest ona przejawem głębokiej i rzetelnej wiary w nasze ostateczne zwycięstwo. W pamięci bowiem całego narodu polskiego trwa żywa tradycja wspaniałych zwycięstw na polach Grunwaldu i pod Wiedniem. Należymy do narodu, który miał w swej historji „Hołd pruski" (niemilknące brawa). Pamięć o tym powinna być ostrzeżeniem dla sąsiadów, rozzuchwalonych łatwymi zdobyczami, szukających „przestrzeni życiowej" na odwiecznie polskim terytorium. (Żywiołowe i huczne oklaski).

Najjaśniejsza Rzeczpospolita, Pan Prezydent profesor Ignacy Mościcki — niech żyje! (Niemilknące brawa).

Nasza niezwyciężona armja i nasz ukochany Wódz Naczelny Marszałek Polski Edward Śmigły Rydz — niech żyje! (Huczne oklaski).

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Na boiskach piłkarskich Zagłębia Dąbr.

Niespodzianki w Lidze okręgowej

Wczoraj na boiskach zagłębiowskich odbyło się szereg spotkań piłkarskich o mistrzostwo wszystkich klas.

W lidze okręgowej grało 8 klubów. Spotkania klubów ligowych przyniosły dwie sensacje dużego kalibru w postaci remisowych wyników, uzyskanych przez zolowe kluby w spotkaniach z pracownikami, zajmującymi końcowe pozycje w tabeli.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela nie uległa poważniejszym zmianom. W tabeli prowadzi nadal Unia różnicą czterech punktów przed Brygadą częstochowską.

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące:

UNIA — WARTA 3:3 (2:0)

Mecz rozegrano w Zawierciu. Do przerwy przeważała Unia, prowadząc 2:0. W 22 minucie kontuzjowany poważnie Łukasik musiał opuścić bramkę, a miejsce jego zajął Strzemiński. Bramki dla Unii uzyskał Tomecki, Dudek i Bartoń, dla gospodarzy: Miąsko — dwie; Pasierbiński. Zachowanie się publiczności pozostawiało wiele do życzenia.

BRYNICA — BRYGADA 1:1 (1:1)

Czeladzko Brynica zajmująca ostatnio miejsce w tabeli zremisowała niespodziewanie u siebie z częstochowską Brygadą.

SARMACJA — ZAGŁĘBIANKA 2:2 (1:1)

Będzińskie derby dały wynik remisowy 2:2. Dla Sarmacji bramki uzyskał Lewiński, dla Zagłębianki Kwapisz i Niewiara. W drugiej połowie po nieuznaniu przez sędziego bramki dla Sarmacji wynikła bójka między widzami, którą zlikwidowała policja.

ZAGŁĘBIE — CKS 4:2 (0:1)

W Dąbrowie Zagłębie, którego forma ostatnio uległa znacznej poprawie pokonał jeden z silniejszych klubów, a mianowicie CKS w stosunku 4:2. Bramki dla Zagłębia uzyskali: Banasik 3 i Skubek, dla CKS-u Wartak i Jeżowski.

Tabela po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

klub	gier	pkt	st. br.
Unia	15	22	41:17
Brygada	14	16	50:22
CKS	14	17	54:29
Sarmacja	14	17	20:22
Zagłębianka	15	14	47:26
Skra	15	12	24:29
Warta	14	12	26:45
Zagłębie	12	11	36:27
Brynica	14	6	11:44

O MISTRZOSTWO KL. A

Wczorajsze spotkania o mistrzostwa kl. A dały następujące wyniki:

Czarni — Cynkownia 4:0 (2:0)
Hakoach — Dąbrowa 2:2 (2:0)
Saturn — Solvay 2:1 (2:1)
AKS — Zew 5:1 (3:1)
Orzeł — Strzelecki KS 3:2 (2:1)

Po wczorajszych rozgrywkach na czoło tabeli wysunęli się Czarni, mając po 23 punkty z Cynkownią, przy lepszym stosunku bramek i o jedną grę mniej.

MISTRZOSTWA JUNIORÓW

Rozgrywki o mistrzostwo juniorów dały następujące wyniki:

Czarni — Cynkownia 8:1
Placówka — CKS 4:1
Solvay — Saturn 6:0
Dąbrowa — Hakoach 4:3 (1:2)
AKS — Zew 4:2
Orzeł — Strzelecki KS 5:0

Sensacje ligowe

Ruch umacnia swą pozycję na czele tabeli

Wczoraj grały wszystkie kluby Ligi państwowej. Sensacją dnia był remisowy wynik uzyskany przez Union Touring we Lwowie, wysoka porażka Cracovii oraz Polonii.

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące:

RUCH — GARBARNIA 5:0 (1:0)

Mecz rozegrano w Wielkich Hajdukach wobec ponad trzech tysięcy widzów. Podczas całej gry przeważał wyraźnie Ruch. Bramkami podzielili się Wilimowski 2 i Peterek 3.

WARTA — AKS 2:1 (0:1)

Spotkanie rozegrano w Poznaniu wobec pięciu tysięcy widzów. Dla AKS-u bramkę uzyskał Pytel; dla Warty jedna samobójcza drugą zaś decydującą o zwycięstwie strzelił Gendera.

WISŁA — CRACOVIA 5:1 (:1)

Ligowe derby Krakowa wygrała zasłużenie Wisła. Widzów około siedmiu tysięcy.

WARSZAWIANKA — POLONIA 5:1 (1:1)

Derby stołeczne zakończyły się niespodziewanie wysokim zwycięstwem Warszawianki. Widzów 8 tysięcy.

UNION TOURIG — POGOŃ 2:2 (1:1)

Łodzianie sprawili niespodziankę, uzyskując pierwszy punkt we Lwowie.

W tabeli prowadzi Ruch, który umocnił wczoraj swą pozycję, przed Wisłą, Wartą i Garbarnią.

Zebranie komitetu powiatowego

UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZ. J. PIŁSUDSKIEGO

W dniu 8 bm. w poniedziałek odbędzie się w sali posiedzeń starostwa powiatowego w Będzinie zebranie powiatowego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, celem ustalenia programu obchodu powszechnej żałoby narodowej w czwartą rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski przypadającą w dniu 12 maja.

—oOo—

U FRYZJERA

— Jak mam ostrzyc szanownego pana?
— Nie mówiąc nic o wojnie, ani o Hitlerze.

AMERICANA

Przed wystawą magazynu mód młoda para.
— Johny, spójrz, jaki piękny kapelusz, o, ten, w rogu. Musisz mi go kupić. A co znaczy ten napis:
— Już sprzedany!

KRONIKA SPORTOWA

POLSKA — HOLANDIA 4:1

W sobotę w drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa Polska — Holandia rozegrano grę podwójną. Para holenderska van Svol — Hugham pokonała parę polską Tłoczyński — Hebda 6:4, 6:4, 12:10.

W trzecim dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davisa, Polska zdobyła dwa dalsze punkty nad Holandią, zdobywając w ogólnej punktacji zwycięstwo w stosunku 4:1.

Tłoczyński pokonał van Svola 13:11, 4:6, 6:3, 6:2, a Baworowski van Hughama 6:6, 6:3 6:4, 6:2.

Najbliższym przeciwnikiem Polski będą Niemcy.

Mecz z Niemcami zostanie rozegrany prawdopodobnie za dwa tygodnie.

SUKCES AUTOMOBILISTÓW POLSKICH

Międzynarodowy raid automobilowy do Trypolisu zakończył się olbrzymim sukcesem Polaków. Polska ekipa w składzie Mazurek, Rządkowski, Koper zajęła pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji na 68 sklasyfikowanych zawodników. Mazurek, który przebył 8 tys. km w ciągu 6 dni, miał najdłuższy przebieg zdobywając zarazem liczne nagrody za szybkość. Warto podkreślić, że Polacy pobili ekipy niemieckie, francuskie, czeskie, włoskie, przy czym wśród pokonanych ekip znajdowało się wielu „montecarlistów".

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się na autodromie Mellaha w Trypolisie wobec olbrzymich tłumów. Mazurek otrzymał wielką nagrodę i 5 tys. lirów.

W oficjalnej klasyfikacji za Mazurkiem znalazł się Niemiec Baumgarten i zeszłoroczny zwycięzca Macher. Mazurek jechał na Chevrolet Baumgarten na maszynie Stoewer, a Macher na Fordzie.

W Trypolisie panują nadal tropikalne upały. Polacy zabawią w Libii do wtorku, następnie wyruszają z powrotem do kraju.

Rolnictwo i ogrodnictwo

NA WYSTAWIE W SOSNOWCU

Prace przygotowawcze nad urządzeniem Wystawy Polskiego Przemysłu Handlu i Rzemiosła Zagłębia Dąbrowskiego, której otwarcie nastąpi w Sosnowcu w dniu 3 czerwca br. — posuwają się szybko naprzód. Jednym z działów, który zapowiada się niezwykle efektownie będzie dział rolniczo-ogrodniczy.

Dział ten zgrupowany w jednej z sali o powierzchni 390 m kw. zaprezentuje dorobek Zagłębia w tak mało u nas znanej i niepopularnej dziedzinie jak rolnictwo i ogrodnictwo.

Będziemy więc mieli możność zapoznać się z rozwojem spółdzielni rolniczo-handlowych, warzywnictwem, owocarstwem, jedwabnictwem, a nawet z wyprawą skórek. Powiat olkuski wystawi w tym dziale drobny przemysł z nim związany, chałupnictwo, hodowlę owiec i zobrazuje działalność Kół Gospodyń Wiejskich.

Zainteresowani zapoznać się będą mogli z kompletami narzędzi rolniczych, pokazowymi kurnikami i zagrodami. W dziale ogrodniczym reprezentowane będą firmy dostarczające nasiona ogrodnicze, narzędzia, nawozy sztuczne i tp.

Jedno z ciekawszych stoisk w tym dziale zajmie Izba Rolnicza w Kielcach, która przygotowuje wszechstronnie opracowany przegląd poświęcony centralnemu przemysłowi ludowemu, mleczarstwu i jajczarstwu.

Jak więc widać z tego krótkiego zestawienia rolnictwo i ogrodnictwo zapewniło sobie na Wystawie dość poczesne miejsce, przygotowując bogaty przegląd wszystkich dziedzin życia, jakie ogarnie.

Uroczystość strzelecka

W HUCIE MILOWICE

Oddział Związku Strzeleckiego przy hucie Milowice obchodził wczoraj uroczyście pięciolecie swego istnienia.

Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w jednym [illegible]

Przed wyborami w Sosnowcu

Wiece przedwyborcze

Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego

Wczoraj odbyły się w Sosnowcu, Będzinie i Czeladzi wiece przedwyborcze zorganizowane przez miejskie komitety Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego.

W SOSNOWCU

W Sosnowcu zebranie odbyło się w kinie „Zagłębie". Zagaił zgromadzenie kier. Barański, po czym udzielił głosu prez. J. Kaczkowskiemu, który na tle rozgrywających się wypadków międzynarodowych przedstawił rolę, jaką odegrała Polska przejęta hasłem konsolidacyjnym. Jednomyślność narodowa winna znaleźć swój mocny wyraz w nadchodzących wyborach samorządowych. Należy skończyć ze stwarzaniem prowodyrów „naprawiaczy", deprawujących charaktery ludzkie i podważających autorytety kierowników wzmożonej w potędze Nawy Państwowej. Dotychczasowej Radzie miejskiej przyświecają te same hasła Potężnej Polski zjednoczonej pod rozkazami Naczelnego Wodza. „Aby nie być gołosłownym — mówił p. prezydent — przedstawię czterolecie bilans naszej gospodarki samorządowej". Ten bezsporny, udowodniony cyframi argument spotkał się z największą przychylnością i zrozumieniem zebranych.

Drugi mówca dyr. Mazur mówił o ustosunkowaniu się OZN do wszystkich warstw naszego społeczeństwa, których byt i poprawa sytuacji życiowej jest podstawowym założeniem twórców deklaracji lutowej, która zdała już swój egzamin.

Z kolei przewodniczący udzielił głosu prezesowi W. Szenkowi. Mówca obiektywnie naszkicował oblicze niezdrowej w dzisiejszych czasach opozycji, zdzierając jej fałszywą maskę. Reasumując w zakończeniu swoje wywody wezwał zgromadzonych, aby nie oddawali losów miasta w ręce marksistowsko-żydowskie.

Liczne zebrani dali wyraz solidarności ze stanowiskiem mówców. Zebranie zamknął apelem przewodniczący p. Barański.

W CZELADZI

Salę Klubu urzędników Tow. Saturn wypełnili wyborcy z 4, 5 i 6 okręgu w liczbie około 500 osób. Słowo wstępne wygłosił prezes Komitetu inż. Br. Strawiński, wyjaśniając koncepcje Komitetu Chrz. Społ. Zjedn. Nar. i hasła, jakie ma on zrealizować w przyszłej pracy samorządu czeladzkiego. Z kolei przemawiał prof. Kamiński podając rys historyczny okresu od roku 1918. W zakończeniu odpowiedział gen. Januszajtisowi, że całe społeczeństwo patriotyczne darzy najwyższym zaufaniem kierowników rządowych.

Gospodarkę miejską i jej oblicze przedstawił zebranym p. J. Lorek, po którym przemawiał p. Bronisław Dąbrowski, przedstawiciel warstw robotniczych.

Na zakończenie prezes inż. Br. Strawiński, po odczytaniu deklaracji, wzniósł okrzyk na cześć rządu.

Zakończenie roku szkolnego

na Uniwersytecie Powszechnym w Czeladzi

Zwyczajem lat ubiegłych uroczyście zakończono rok szkolny na Uniwersytecie Powszechnym w Czeladzi. W uroczystości, która odbyła się w lokalu U. P. przy ul. Reymonta 25, wzięli udział przedstawiciele samorządu, szkolnictwa, zaproszeni goście, grono profesorskie oraz licznie zebrani słuchacze.

Uroczystość zagaił kierownik Uniwersytetu Powszechnego prof. Andrzej Majewski, składając ogólne sprawozdanie z pracy w b. roku szkolnym. Przemówienie swe zakończył kierownik apelem do słuchaczy, aby w pracy nie ustawali i po przerwie letniej znowu w szeregach uczestników U. P. gremialnie się zjawili.

Następnie p. Roman Kwaśniewski wygłosił ciekawy referat p.t. „Książka a człowiek". Po odśpiewaniu przez chór U. P. pod kierownictwem p. M. Januszewskiego pieśni „Brzmi radośnie polski dzwon" wygłosił p. Z. Daniel wiersz „Śląsk śpiewa", a p. M. Mazurówna: „Testament mój" J. Słowackiego.

W dalszej części odśpiewał chór pieśni: „Oj w polu jezioro" i „Góral ci ja góral", p. Stan. Witczak wygłosił wiersz M. Konopnickiej: „W sobotni wieczór", a p. Wł. Zawadowiczówna odczytała wyjątek z „Ogniem i mieczem" p.t. „Walka duchowa ks. Jeremiego Wiśniowieckiego".

Na zakończenie odśpiewano wspólnie: „Myśmy przyszłością narodu" oraz „Nie rzucim ziemi".

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK 8 MAJA 1939 R.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla szkół: „Jak Czarniecki konno przeprawiał się przez morze" 11.15 „Fats" Waller — kompozytor i wykonawca — płyty 11.30 Audycja dla poborowych 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników 13.30 Muzyka poważna i lekka — audycja dla liceów 14.00 Pieśni majowe z wieży Mariackiej w Krakowie 14.10 Muzyka rozrywkowa 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Tajemniczy ogród" — słuchowisko 15.30 Muzyka obiadowa 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika naukowa: „Fizyka" 16.35 „Menażeria muzyczna" 17.15 „Wypoczynek, sprawność, kultura" — pogadanka 17.30 Recital skrzypcowy Zdzisława Rosenera 18.00 „Za miedzą" — audycja słowno-muzyczna 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Audycja Junackich Hufców Pracy 19.00 Koncert rozrywkowy 20.00 Poradnik sportowy dla pracowników fizycznych 20.10 Muzyka — płyty 20.15 Dalszy ciąg koncertu rozrywkowego 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Ignacy Jan Paderewski: Wariacje fortepianowe z fugą na temat oryginalny es-moll op. 23. 21.30 Nowości literackie 21.45 Śpiewa Lili Pons — sopran, płyty 22.00 „Czwarty partner" — słuchowisko 22.30 Muzyka taneczna.

—oOo—

Menażeria muzyczna

PRZEZ RADIO

Śpiew słowika bywał często natchnieniem dla artystów, poetów, czy też muzyków. Lot trzmiela mógł stanowić dla ucha muzyka jakąś nieuchwytną melodię, tak jak „kukanie" kukułki wniosło świeży motyw do jednej kompozycji. Groteska muzyczna poszła jednak jeszcze dalej: wprowadziła do swych tematów nie tylko piękne i liryczne nastroje przyrody, lecz również i humor. Na przykład Mussorgski napisał utwór naśladujący ciężki chód krowy i „balet piskląt", Strawiński w muzycznym obrazie odtworzył taniec niedźwiedzia. Audycja radiowa organizowana przez Lwów dn. 8 bm. o godz. 16.35 przyniesie kilka tego rodzaju utworów, które w sposób groteskowy lub poważny podają charakterystykę zwierząt. Audycję opracowała dr Zofja Lissa.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

8 Maja

Poniedziałek

Stanisława, biskupa męczen.
Jutro: Grzegorza z Naz.
Słońca wsch. 3,54, zach. 19,11
Księżyca wsch. 23,30, z. 7,43.

KRONIKA HISTORYCZNA:

1079 Św. Stanisław zamordowany przez Bolesława Śmiałego na Skałce.
1254 Akt kanonizacji św. Stanisława.
1429 Wjazd Joanny d'Arc do Orleanu.
1551 Śmierć Barbary Radziwiłłówny.

PRZYSŁOWIA:

Na świętego Stanisława
w domu pustk, w polu sława.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „U kresu drogi".
PATRIA: „Biały murzyn".
EDEN: „Żona-lalka".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zieleźińskiego — ul. Orla 28

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 8 bm. i jutro dnia 9 bm. o godz. 19 dla pracowników ow. Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego krotochwila ułańska w 4 aktach „UŁANI KSIĘCIA JÓZEFA".

POPULARNE PRZEDSTAWIENIA
W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU

W środę dnia 10 i w czwartek dnia 11 bm. o godz. 20 odbędą się w Teatrze Miejskim dwa popularne przedstawienia cieszącej się wielkim powodzeniem doskonałej komedii R. Niewiarowicza pt. „DLACZEGO ZARAZ TRAGEDIA". Ceny miejsc: parter 1.30 i 1 zł, amfiteatr 55 gr, galerja 25 gr. Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" Plac 11 Listopada.

Wkrótce występy znakomitego gwiazdora ekranu i sceny FRANCISZKA GRODNIEWICZA.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Poniedziałek 8 bm. godz. 19 — „Ojciec Nikoluzos" (dla bezrobotnych).

Środa 10 bm. godz. 20 — „Teść".

Czwartek 11 bm. godz. 20 — „Temperamenty" (premiera)

Piątek 12 bm. godz. 15.30 — Akademia żałobna w rocznicę zgonu Marsz. Józefa Piłsudskiego; godz. 20 — „Gałązka rozmarynu"

Święto strażackie

W SOSNOWCU

Wczoraj straże pożarne rejonu sosnowieckiego obchodziły swe doroczne święto patrona strażaków św. Floriana.

W sobotę wieczorem, jak donosiliśmy wczoraj, odbył się capstrzyk straży, które przejechały samochodami przy świetle pochodni ulicami miasta.

Wczoraj o godz. 7 rano na placu fabryki C. G. Schön zebrało się 9 miejscowych straży z siedmioma sztandarami przy stanie 26 oficerów i 207 szeregowych, w tym 3 oddziały samarytańskie żeńskie w sile 44 członków oraz 9 rekwizytów strażackich samochodowych.

O godz. 9 przybył raport komendant rejonu p. E. Winter, senior strażactwa zagłębiowskiego, po czym wygłosił okolicznościowe przemówienie.

O godz. 10 odbyło się w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. Zaborski, kazanie zaś wygłosił ks. proboszcz Hendrychowski.

Podczas nabożeństwa oraz w pochodzie grała orkiestra straży pożarnej pod kr. Renarda.

—oOo—

3 Maj

W WOJKOWICACH KOM.

Tegoroczne Święto Narodowe 3 Maja obchodzone w Wojkowicach Komornych h. uroczyście. W manifestacyjnym pochodzie na nabożeństwo brały udział wszystkie miejscowe społeczności, oraz 2 orkiestry, organizacje, związki zawodowe i liczne rzesze publiczności.

Po nabożeństwie przy pomniku Poległych Żołnierzy wygłoszone zostały dwa okolicznościowe przemówienia.

O godz. 18.40 przy wypełnionej sali w strażnicy odbyła się akademia.

Dochód przedstawia się następująco: z kwesty ulicznej 36,41, ze sprzedaży nalepek — 102,80, z biletów wstępu na akademię 181,20, razem zł 314,91; wydatki wyniosły ogółem zł 45,80.

Prezydjum Komitetu 3 Majowego wyraża gorące podziękowanie wszystkim organizacjom, a w szczególności orkiestrom wiejskiej i kopalnianej, nauczycielstwu, Koła górników, świetlicy przy Och. Str. Poż. i Och. Str. Poż. za łaskawy współudział w organizowaniu obchodu, udziału w kweście ulicznej i urządzeniu akademii.

—oOo—

Udział przemysłu

WE WCZASACH PRACOWNICZYCH

W tych dniach odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli przemysłu z całej Polski w sprawie organizacji wczasów pracowniczych. W przeprowadzonej dyskusji wyrażono zgodność poglądów w kwestii pomocy ze strony przemysłu na rzecz urlopów pracowniczych. Najbliższym rozważaniom poświęcona będzie sprawa form współdziałania przemysłu ze Społeczną Akcją Wczasów.

Zebrani podkreślili bogactwo form dotychczasowej akcji urlopowej i konieczność zachowania tej różnorodności.

—oOo—

Zjazd delegatów

ZW. REZERWISTÓW W SOSNOWCU

Wczoraj odbył się w Domu Społecznym w Sosnowcu III zwyczajny grodzki zjazd delegatów Związku Rezerwistów. Zjazd zagaił prezes zarządu grodzkiego wiceprezydent H. Almstaedt, przewodniczył zaś prezes okręgu kpt. Kiljan.

Zebrani wysłali następującej treści depeszę do Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza:

„My, żołnierze armii rezerwowej, zebrani na III zwyczajnym zjeździe delegatów Związku Rezerwistów w Sosnowcu przesyłamy Ci, Naczelny Wodzu, wyrazy żołnierskiej miłości i posłuszeństwa i jednocześnie meldujemy gotowość w każdej chwili na Twój rozkaz do najwyższych ofiar krwi w obronie naszej Rzeczypospolitej".

Szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu zamieścimy w jutrzejszym numerze.

—oOo—

Wczasy letnie

ROBOTNIKA ZAGŁĘBIOWSKIEGO

Wobec zbliżającego się sezonu letniego nie od rzeczy jest zapoznać się z organizacją letnich wczasów robotniczych w Zagłębiu Dąbrowskim. Organizowaniem tych wczasów zajmuje się Ubezpieczalnia Społeczna i poszczególne towarzystwa przemysłowe. Na aktualny ten temat wygłosi pogadankę p. M. Łukasiewicz w ramach audycji zagłębiowskiej we wtorek dnia 9 bm. o godz. 20.

ANGLIA NA MORZU

Wysiłek zbrojeniowy W. Brytanii

W Liverpool spuszczono na wodę pancernik „Prince of Wales" o 35.000 ton wyporności. Jest to drugi z kolei pancernik tego typu, który wzmocnił flotę angielską.

Jaki potężny wysiłek czyni teraz Wielka Brytania w kierunku dozbrojenia na morzu, wykazują cyfry. Oto one. Wykończonych lub znajdujących się w budowie okrętów wojennych liczy się: 9 pancerników, 6 awiomatek, 25 krążowników, 40 torpedowców, 24 eskortowce, 3 stawiacze min, 15 łodzi podwodnych.

W końcu maja br. rozpoczęta zostanie budowa 20 małych okrętów o 900 tonach wyporności, bardzo szybkich, specjalnej konstrukcji, a przeznaczonych wyłącznie do eskortowania okrętów handlowych. Co miesiąc otrzymuje flota angielska 80 nowych dział zenitowych. 10.000 oficerów marynarki handlowej przechodzi obecnie kursy przeszkolenia w celu przygotowania się do kierowania okrętami w czasie wojny; w arsenałach znajduje się 2000 armat przeznaczonych dla uzbrojenia okrętów handlowych w razie potrzeby; 1000 okrętów handlowych otrzyma wkrótce nadbudówki opancerzone dla pomieszczenia dział zwykłych i zenitowych; w ciągu pierwszego kwartału br. flota wojenna brytyjska otrzymała 20 nowych okrętów.

Niemcy mają dzisiaj 8 pancerników po 35.000 ton, W. Brytania 9, z których 4 po 40.000 ton.

KRYSTYN OLSZAŃSKI

NACZELNIKIEM BĘDĘ JA!

OPOWIEŚĆ WTAJEMNICZONEGO

31

STRESZCZENIE

Trzech radców walczy zaciekle o stanowisko naczelników oddziału w dyrekcji, które będzie wakowało z chwilą, gdy umrze obecny naczelnik, Piorunek.

Mianowicie zauważył, że jego jedyny protektor wicedyrektor Ledowski traktuje go z wyraźnym lekceważeniem i ustosunkowuje się doń jego nawet poniekąd wrogo. Tłumaczył sobie tę metamorfozę w różny sposób, nie mogąc absolutnie dociec istotnych przyczyn. Odtwarzał sobie postać Ledowskiego, jego ruchy i wyraz twarzy. Miał wrażenie, że uległ optycznemu złudzeniu, że Ledowski jaki był, taki jest. Ostatecznie jednak zwyciężył strach. Radca Megucki opuścił ręce i tragicznie pochylił głowę nad gruzami słodkich spodziewań.

Tak, jak dawniej, stracił apetyt, nie mógł spać i stale pokazywał ludziom biały, jak rybie podbrzusze język.

Kilkakrotnie starał się podejść do Ledowskiego, ale zauważywszy na jego ustach grymas niezadowolenia, wykręcał się niezręcznie i umykał, chowając pod siebie ogon.

Wkroczył w labirynt domysłów i wątpliwości. Przyczepił się znowu anonimu jak pijany telegraficznego słupa, i błagał w pokorze Boga, żeby pokręciło tego łajdaka Przeleskiego.

Przed oczyma odżyły znowu ponure widziadła policji śledczej, ciąganiny po sądach i rewizyj. Poczuł na swej duszy drapieżne pazury samotności i trząsł się jeszcze bardziej. Był rozbity i bezsilny, jak porzucony na chodnik bękart. Chwilami chciało mu się ryczeć na cały głos.

Wybił sobie już z głowy fantastyczne mrzonki o stanowisku naczelnika. Chodziło mu teraz tylko o obecną posadę, o ten kącik w dyrekcji na drugim piętrze, trzecie drzwi na lewo.

Ostatnim wysiłkiem woli odrzucał natrętną wizję katastrofy. Ale każdy dzień pogłębiał w nim tylko tragiczne przeświadczenie, że oto już zbliża się koniec, że bardzo wątły płomień zgaśnie lada chwila i nastanie ciemność.

To wszystko było jego zdaniem bliskie i zupełnie normalne. Dlatego też stał się słodki, jak miód w stosunku do niedawnych wrogów i jeszcze bardziej obleśny wobec swych przełożonych. To był jedyny sposób ratunku, praktykowany zarówno w starożytności, średniowieczu, jak i obecnie.

Gdy wspominał Bodzia, ściskało mu się serce. Czuł się jak kwoka która spostrzega z przerażeniem, że jeje potomstwo zbiega do wody i płynie, nie zwracają na nią uwagi.

— Ja mu dam, ja mu dam — mamrotał z przyzwyczajenia.

Z początku chciał dać znać do policji, ale potem machnął ręką.

W willi radcy Meguckiego panowała ponura cisza. Andrzej patrzył całymi dniami w skrypt lub okno i myślał prawdopodobnie o tym, że ojciec trochę przecholował, gdy mówił o plecach w ministerstwie. Martwił się starszy syn pana radcy.

Pani Megucka przesuwała jak zwykle garnki na kuchni i w myślach obgadywała sąsiadkę Wałkowską, elegantkę, która zdążyła już kupić sobie futro ze świstaków. „Chyba nie kupi mi stary futra tej zimy — myślała pani Megucka — będzie długi spłacał".

Wszystko robiono w milczeniu. Cisza zaległa cały dom. Mucha przelatująca przez pokój, brzęczała głośno, jak samolot.

RYZYKO

W szeregu szarych, bliźniaczo podobnych do siebie dni nastąpił nagle wyłom. Radca Megucki zdecydował się na rozpaczliwy ryzykancki krok. Przyszedł do przekonania, że z Ledowskim nie rozmówi się w budynku dyrekcji w żaden sposób. Primo: w dyrekcji ani on, ani Ledowski nie mają czasu, secundo: w dyrekcji Ledowski czuje się zbyt wysoki, a on nazbyt niski. Tak działa poczucie subordynacji. Należało złożyć wizytę prywatną.

Długo myślał pan radca zanim znalazł pretekst do wizyty.

Od starego Mizguły, który miał ogród z kwiatami obok kościółka, kupił olbrzymi bukiet herbacianych róż. Ryzykowny plan kusił go i podniecał.

Tego dnia, o trzeciej po południu, radca Megucki z miną pasażera, który w krytycznym momencie wyskakuje z samolotu, ze strachem w sercu i bukietem róż w ręce wyruszył z wizytą do Ledowskich.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61023
[illegible] przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kwartale:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego":
BĘDZIN, ulica Malachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14. Stef. Musiałówna.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4